



Polski filar Uniwersytetu Wileńskiego jednoczy ponad 100 studentów

Dziesięciolecie Polonistyki

Dwudniową konferencją, która rozpoczęła się wczoraj w starych murach Alma Mater Vilmensis, obchodzi swój jubileusz Katedra Filologii Polskiej. Profesorzy z Polski oraz miejscowi naukowcy mówią zarówno o osiągnięciach, jak i zadaniach na przyszłość.

Polonistyka wystartowała w 1993 r. w niezbyt szerokim składzie, obecnie zatrudnia 11 osób. Kierownikiem placówki od dziesięciu lat jest prof. dr hab. Algis Kalėda.

Oprócz codziennych wykładów ze studentami pracownicy katedry konsekwentnie działają na polu badawczym. Od momentu założenia Katedry obroniono 7 prac doktorskich, dotyczą one różnych okresów życia literackiego Wilna i Litwy, jak i problematyki z zakresu językoznawstwa. Właśnie te osiągnięcia zaakcentował składając gratulacje prof. Bonifacjas Stundžia, dziekan Wydziału Filologii.

Niektóre prace naukowe ujrzały świat w postaci książkowej, m. in. Mirosława Dawlewicza pt. „Słownictwo socjolektu młodzieży polskiego pochodzenia w Wilnie” (Warszawa 2000) i Teresy Daleckiej „Polonistyka na Uniwersytecie Stefana Batorego” (Kraków 2003).

Doktorat Ireny Fedorowicz dotyczy wileńskiego literata i dziennikarza Czesława Jankowskiego, Reginy Jakubenas — początków



Pracownicy, goście i przyjaciele Katedry Filologii Polskiej przed rozpoczęciem konferencji Fot. Marian Paluszkiwicz

prasy polskiej w Wilnie, zaś Kinga Geben obroniła pracę z zakresu socjolingwistyki.

Katedra aktywnie uczestniczy w konferencjach naukowych na Litwie, w Polsce i in. krajach. Zorganizowała solidną imprezę z okazji jubileuszu 200-lecia Adama Mickiewicza, 190-tej rocznicy uro-

dzin Juliusza Słowackiego, jak również seminarium o nauczaniu języka polskiego poza granicami Macierzy.

Jako jedna z pierwszych pospieszyła z pomocą sama i zachęciła innych prof. Elżbieta Janus z Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. Następnym

był prof. Tadeusz Bujnicki, jakby symbolizując więź między okresem międzywojennym i dniem dzisiejszym. Wielu czytelników wie, że ojciec profesora — Teodor Bujnicki — był jednym z wybitnych poetów, wywodzących się z przedwojennych „Żagarów”.

(Dokończenie na str. 3)

Targi "Baltmedica 2003" — nie tylko dla medyków Innowacje i profilaktyka

— Cieszę się, że już wkraczają w drugie dziesięciolecie targi medyczne, popularne nie tylko wśród medyków, ale także wśród całej naszej społeczności, która coraz bardziej zaczyna dbać o własne zdrowie - powiedział wczoraj podczas oficjalnego otwarcia międzynarodowych targów medycznych "Baltmedica 2003" minister zdrowia Juozas Olekas.

W odbywających się już po raz jedenasty targach uczestniczy 116 firm z 34 krajów świata. Spółki zagraniczne oraz rodzime prezentują najnowsze urządzenia laboratoryjne, stomatologiczne, optyczne oraz farmaceutyczne. Również po raz pierwszy w tym roku zajmują urządzenia przeznaczone dla niepełnosprawnych.

Lekarze mogą tu znaleźć wyposażenie do swych gabinetów oraz zapoznać się z innowacjami w me-

dycynie. Osoby zaś nie specjalizujące się w medycynie zapewne zainteresują "przepisy na wzmocnienie zdrowia" proponowane przez Centrum Zdrowia Społecznego, specjaliści z którego również doradzają, jak zachować sprawność fizyczną i duchową.

Organizatorzy tym razem najwięcej uwagi poświęcają schorzeniom onkologicznym. Przy stoisku Instytutu Onkologii Uniwersytetu Wileńskiego chętni mogą się dowiedzieć o profilaktyce oraz leczeniu nowotworów. Każdy zwiedzający ma okazję nie tylko zmierzyć ciśnienie, sprawdzić wzrok, ale również dowiedzieć się, czy nie grozi mu cukrzyca, więcej dowiedzieć się o AIDS i innych schorzeniach.

Targi potrwają do soboty, 27 września. W ciągu tych dni wszyscy chętni mają okazję także posłuchać referatów na różne tematy zdrowotne. Edyta Szalkowska

Wyroki dla narodowców-bolszewików za burdę w Kienie Zapłata za polityczną samoreklamę

„Za wszystko trzeba płacić. Za polityczną samoreklamę również”, takie komentarze było słyhać tuż po ogłoszeniu wyroku dla 16 członków narodowobolszewickiej partii za awanturę na litewsko-białoruskim przejściu granicznym w Kiene.

14 rosyjskich narodowych bolszewików sąd rejonu wileńskiego skazał na 40 dób aresztu. Dwóch ich towarzyszy „walki” zgodnie z nowym reżimem wizowym skazano na 20 dób. Powodem takiej różnicy w wyrokach jest to, że Siergiej Iljuchin i Andrej Januszkin w momencie dokonania przestępstwa nie mieli 18 lat. Swe 18 urodziny politykujący młodzi ludzie spotkali w izolatce śledczej wileńskiego więzienia na Łukiszkach. Oprócz tego każdy z rosyjskich gości będzie musiał zapłacić po 189 Lt za pracę adwokatów.

Faktycznie w wileńskim aresz-

cie przy ul. Kościuszki narodowobolszewickie towarzystwo odsiedzi odpowiednio 30 i 10 dób, ponieważ sąd zaliczył więźniom do wyroku okres spędzony w areszcie od chwili zatrzymania. Wyrok ogłoszony przez sędziego Viktorasa Dovidaitisa był raczej niespodzianką dla młodych „polityków” ze Wschodu. Sądząc z ich pierwszej reakcji, spodziewano się bardziej łagodnej decyzji sądu. Nieoficjalnie po sądzie mówiono, że uczestnicy akcji w Kienie oczekiwali, iż tuż po ogłoszeniu wyroku zostaną deportowani do Rosji.

— Tak, wyrok mógłby być bardziej zróżnicowany. Przecież na sądzie udowodniono, że 9 z 16 uczestników akcji zachowywało się bardziej łagodnie niż ich towarzysze. Niektórzy nasi klienci wyrazili częściową skruchę z powodu swego udziału w tym incydencie.

(Dokończenie na str. 5)

“Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
sklepach

MINIMA
MEDIA

MA IMA
MARKET

W NUMERZE

Kraj ————— 2

Pożegnanie z latem

Nie ma dokładnych danych, ile wileńskich dzieci spędziło wczasy w letnich obozach zorganizowanych przez różne instytucje i placówki, ale prawdopodobnie liczba ta jest bliska 15 tys.

Świat ————— 4

Nie została przyłapana
in flagranti

Islamski sąd apelacyjny w północnej Nigerii uniewinnił wczoraj Aminę Lawal — samotną matkę, skazaną w marcu 2002 na śmierć przez ukamienowanie za cudzołóstwo.

Na luzie ————— 6

Kraj daleki
i bezpieczny

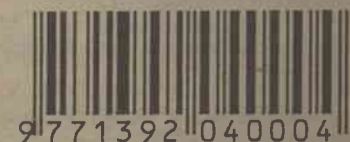


Pomimo krążących legend o terrorystach Damaszek jest miejscem niezwykle bezpiecznym. Jest to jedno z niewielu miejsc na świecie, gdzie turysta nie musi kurczowo trzymać swej torby, bo nie ma obawy, że zostanie ona ukradziona.

Sentencja

Między dobrowolnością
a przymusem przebiega
ulotna granica konieczności.

SŁAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771392 040004

V Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza Polski i Litwy

Problemy z bliska widziane

Jak już informowaliśmy, dziś w Domu Kultury Polskiej o godz. 9 rozpoczęła się V Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza Polski i Litwy. Konferencja potrwa do 28 września włącznie.

Podstawowym organizatorem konferencji ze strony litewskiej jest Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polskich na Litwie (STIPL), a do pomocy aktywnie włączyło się jeszcze kilka zrzeszeń różnych resortów gospodarczych zarówno ze strony polskiej, jak i litewskiej. Najbardziej napięty będzie pierwszy dzień pracy. Zebrany zaoferuje się 3-4 referaty na tematy litewskiej gospodarki i tyleż na tematy polskiej. Będą one dotyczyły najbardziej aktualnych i najboleśniej-szych problemów związanych z naszą cywilizacją oraz tego, jak zapobiec, by ta ostatnia nas nie zniewoliła. W dobie tak szybko rozwijającego się postępu technicznego innym ważkim problemem jest oszczędność, czyli — jak najwięcej osiągnąć przy minimalnych nakładach.

Uczestnicy konferencji będą mogli bliżej zapoznać się z problemami ciepłownictwa, gospodarki wodno-ściekowej, paliwowej i ga-

zowniczej oraz poznać problemy, z jakimi borykają się oba kraje w dziedzinie energetyki. Podczas konferencji odbędzie się wiele dyskusji tematycznych oraz fachowej wymiany zdań.

Dostosować się do norm UE

Jednym z najważniejszych tematów, poruszanych podczas konferencji, będzie dostosowanie prawa i gospodarki do realiów Unii Europejskiej. Referat na ten temat wygłosi prezes Zarządu Izby Gospodarczej „Ciepłownictwo Polskie” Jacek Szymczak. Jest to obecnie najbardziej bolesny i trudny do opracowania temat zarówno dla Litwy, jak i dla Polski. Po pierwsze, należy zapoznać społeczeństwo z prawem unijnym i jego cechami, następnie przeprowadzić relację pomiędzy prawem wspólnotowym a prawem krajowym, opracować podstawowe regulujące akty prawne itp. Innym równie ważnym tematem, poruszonym na konferencji przez wykładowców Politechniki Białostockiej, będzie prawne i techniczne dostosowanie gospodarki wodnej i ściekowej do wymogów unijnych.

Lepiej, to znaczy oszczędniej

Bardzo interesującą sprawę porusza w swoim referacie dr docent Edvardas Tuomas z Litewskiego Stowarzyszenia Dostawców Ciepła. Mowa w nim o należytnym wykorzystaniu ciepła i systemów ciepłych w budynkach użytkownikowych. Prawie wszystkie domy mieszkalne i budynki otrzymują ciepło z sieci ciepłych. Konstrukcja ich jest taka, że podczas zmiany temperatury powietrza odpowiednio zmienia się temperatura nośnika ciepła. Niestety, tego jest za mało, ponieważ odległości pomiędzy budynkami i źródłami ciepła są różne, a duży bezwład sieci powoduje opóźnioną reakcję temperatury. Właśnie dlatego często się zdarza, że gdy zimą temperatura często skacze, to w mroźne dni mamy w domu chłodno, a w ciepłe — ciepło. By wszystko to uregulować, aktualny system starego budownictwa wymaga ogromnych nakładów pieniężnych.

Niestety, szeregowych mieszkańców po prostu nie stać na to. Można zrobić to tańszym kosztem, a jednym ze sposobów jest wymiana pompy prądowej, często nazy-

wanej elewatelem, na pompę elektryczną i zawór dwu- lub trójprzewodowy, automatycznie regulujący temperaturę wody, dostarczanej do systemu ogrzewczego. Zmiany te nie są zbyt kosztowne i całkiem możliwe do zrealizowania, toteż dlatego stały się tematem poważnej dyskusji specjalistów litewskich i polskich.

Odpady i ścieki

To kolejny problem, który spędza sen z oczu naszym ekologom. Wystarczy tylko policzyć zgromadzone w naszych domach woreczki plastikowe po artykułach spożywczych lub butelki porzucane w ogródkach wypoczynkowych i miejskich parkach. Jest tego wszędzie na pełzki. Szeregowy obywatel nie zastanawia się, jak bardzo w ten sposób zanieczyszcza atmosferę.

Dużo problemu stwarzają osady pościelowe i ich przeróbka. Dotąd stosowana metoda utylizacji nie jest ani wygodna, ani tania. Aktualnie zarówno litwcy jak i polscy specjaliści poważnie zainteresowali się tym problemem i proponują nowe metody ich przeróbki. Proponowana technologia opiera



się na zastosowaniu ozonu do procesu rozkładu osadów. Zdaniem specjalistów, jest to jedna z najnowszych metod likwidacji różnych odpadów i niezbyt skomplikowana. Przy dobrych rozwiązaniach może przynieść nawet korzyści ekonomiczne.

Nie tylko tematy naukowe

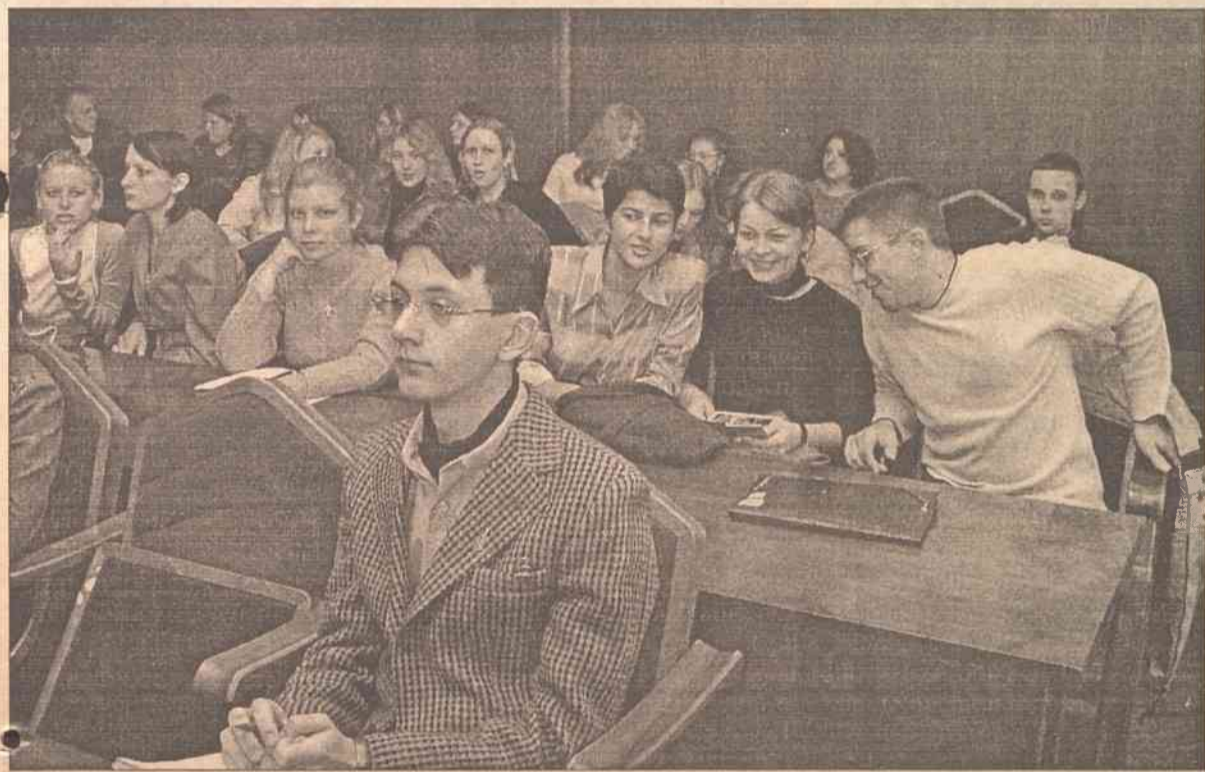
Tradycyjnie uczestnicy konferencji nie ograniczą się wyłącznie do naukowych referatów, ale spotkają się także z wieloma fachowcami i specjalistami z różnych innych dziedzin, zwiedzą też Wilno i jego okolice oraz Druskienniki. W najbliższą sobotę uczestnicy udadzą się do Solecznik, gdzie spotkają się z kierownictwem rejonu. Tam też mają zaplanowane spotkanie z przedsiębiorcami rejonu i Wileńszczyzny.

Już od kilku lat tego rodzaju konferencje zataczają coraz to szersze koła, przybywa nowych uczestników zarówno ze strony litewskiej, jak i polskiej. Wielu fachowców nie tylko od lat współpracuje ze sobą, ale i przyjaźni się.

Julitta Tryk

Polski filar Uniwersytetu Wileńskiego jednoczy ponad 100 studentów

Dziesięciolecie Polonistyki



Studenti polonistyki tworzą jedną zgraną rodzinę

Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

Przez rok pracował tu również prof. Bohdan Cywiński, mający swe rodowe korzenie na Litwie, jeden z czołowych przedstawicieli intelektualnej opozycji w PRL-u, autor słynnej książki „Rodowody niepokornych”, wyróżniony nagrodą za osiągnięcia w dziedzinie kultury przez Zgromadzenie Parlamentarne Sejmów Polski i Litwy.

Niejednokrotnie radą i pomocą służyli prof. Mirosław Skarżyński z Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Halina Karaś, Zofia Zaron, Jolanta Chojak, Tomasz Wroczyński i Małgorzata Kasner z Uniwersytetu Warszawskiego, dr Radosław

Okulicz-Kozaryn z uniwersytetu w Poznaniu, dr Jerzy Kaczorowski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i wielu, wielu innych.

Liczba studentów, zgłębiających wiedzę z zakresu języka i literatury polskiej, przewyższa 100. Połowa z nich to absolwenci szkół polskich na Litwie, inni ukończyli litewskie bądź rosyjskie szkoły średnie.

Absolwenci polonistyki UW podejmują pracę jako nauczyciele, dziennikarze, tłumacze, pracownicy firm turystycznych. Niektórzy kontynuują studia na poziomie doktorskim.

Nasz dziennik również skorzy-

stał z „narybku” polonistycznego: w redakcyjnym zespole mamy dziennikarkę Sabinę Juchniewicz, stylistę-korektora Edytę Szalkowską i redaktora technicznego Waleriana Butkiewicza.

Sponsorami konferencji jest Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie oraz Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa przy rządzie RL.

Na wieczornym bankiecie w kawiarni przy głównym uniwersyteckim podwórku im. Piotra Skargi wzniesiono toast za pomyślność ważnego dla polskiej kultury ośrodka.

Andrzej Pukszt

W Domu Nauczyciela — muzyka różnych krajów

Dzień Języków Europejskich

Z okazji Dnia Języków Europejskich działające w Wilnie zagraniczne instytucje kulturalne wszystkich interesujących się językami obcymi w piątek zapraszają na wieczór języków europejskich, który się odbędzie w Wileńskim Domu Nauczyciela.

Główną imprezą wieczoru jest dyskoteka, na której zespół „Fresh Rice Crew” wykona nagrania muzyki krajów europejskich w językach oryginalnych.

Jak podaje Biuro Informacyjne Północnej Rady Ministrów na Litwie, podczas dyskoteki odbędzie się loteria, na której będzie można wygrać książki, płyty kompaktowe, kursy językowe, upominki i inne nagrody. Wstęp na dyskotekę jest bezpłatny.

Imprezę organizuje dziewięć usytuowanych w Wilnie zagranicz-

nych przedstawicielstw kulturalnych — czytelnia literatury austriackiej, Rada Brytyjska, Instytut Kultury Duńskiej, Instytut Kultury Włoskiej, Instytut Polski, Centrum Kultury Francuskiej, Biuro Informacyjne Północnej Rady Ministrów, Konsulat Generalny Szwajcarii i Instytut Kultury Niemieckiej.

Wieczór Języków Europejskich ma na celu przedstawienie zagranicznych instytucji kulturalnych i ich działalności na Litwie oraz poinformowanie o możliwościach nauki języków obcych.

26 września cała Europa obchodzi Dzień Języków Europejskich. W ubiegłym roku w ramach tego dnia w Wilnie zorganizowano podróż po Europie z odwiedzeniem przedstawicielstw kultury zagranicznej. 4-dniowa impreza ściągnęła około 700 uczestników.

(BNS)

Cierpisz? Dlaczego bez Jezusa Miłosiernego?

W KLASZTORZE ŚW. FAUSTYNY

(na Antokolu ul. Grybo 29)

**Nowenna, Koronka i Msza św. przez 9 dni:
od 26 września do 4 października o godz. 17.00**

w czas 70-lecia przybycia św. Faustyny do Wilna.

**Uroczystość Apostołki Bożego Miłosierdzia -
niedziela, 5 października, godz. 12.00 — Msza św.**

Jezu, ufam Tobie!

Z Maryją Ks. Dariusz Stańczyk

Polska

Nowy dowódca

Adm. Roman Krzyżelewski jest nowym dowódcą Marynarki Wojennej. Przez kolejną, 3-letnią kadencję, szefem Sztabu Generalnego WP będzie ponownie gen. Czesław Piątas, a dowódcą Wojsk Lądowych — ponownie gen. Edward Pietrzyk.

Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył akty powołania na najwyższe stanowiska w Wojsku Polskim.

Dedykowany Papieżowi

Przez dwa miesiące trwać będzie w Łodzi I Festiwal Sakralny dedykowany Janowi Pawłowi II na 25-lecie jego pontyfikatu.

Początek imprezy zaplanowano na 30 września, a 16 festiwalowych wieczorów ma się odbywać w kościele ojców jezuitów. Podczas trwania festiwalu zaprezentowane zostaną teksty Jana Pawła II czytane przez znanych aktorów — Jerzego Zelnika i Krzysztofa Kolbergera.

"Powodzianom w Europie"

Do końca września potrwa wspólna akcja Telewizji Polskiej i Poczty Polskiej "Powodzianom w Europie", która została zainicjowana po powodziach, które nawiedziły latem ubiegłego roku południową i zachodnią Europę.

Środki na pomoc ofiarom powodzi zbierane są m.in. w ponad 8200 placówkach pocztowych na terenie całego kraju, gdzie znajdują się specjalne skarbonki na datki.

Premiera na jubileusz

2 października w Teatrze Wielkim-Operze Narodowej w Warszawie odbędzie się premiera opery Krzysztofa Pendereckiego "Ubu Rex", która otworzy sezon 2003/2004.

Opera buffo w 2 aktach, w polskiej wersji językowej, do której libretto napisali Krzysztof Penderecki i Jerzy Jarocki, powstała na podstawie sztuki Alfreda Jarry'ego. Opera ta zostanie wystawiona z okazji 70. urodzin Pendereckiego i 50-lecia jego pracy.

Żadna przypadkowa

Wystarczy zostać mecenasem sztuki i wspomóc Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, aby znaleźć swoją podobiznę na nowej kurtynie przeciwpożarowej teatru. 60 metrów kwadratowych jej powierzchnii zmieni się wkrótce w obraz przedstawiający scenę rodzajową.

Żadna z namalowanych tam twarzy nie będzie przypadkowa. Obok portretów znanych osobistości związanych ze Śląskiem — Wojciecha Kilara, Henryka Mikołaja Góreckiego czy Kazimierza Kutza — oraz samym Teatrem — Stanisław Wyspiański — każdy może umieścić tam swoją twarz.

Ostatni poważny rywal Kadyrowa skreślony z listy

Zwycięstwo prawie zapewnione

Rosyjski Sąd Najwyższy skreślił ostatecznie z listy kandydatów na prezydenta Czeczenii biznesmena Malika Sajdułłajewa, jedyne — według analityków — kandydata, który mógł zagrozić faworyzowanemu w ich ocenie przez Kreml Achmadowi Kadyrowowi.

Rosyjski trybunał orzekł, że Sąd Najwyższy Czeczenii, który 11 września pozbawił Sajdułłajewa prawa do kandydowania, nie naruszył prawa. Czeczeński sąd zakwestionował ważność podpisów popierających kandydaturę moskiewskiego biznesmena.

Po wyeliminowaniu Sajdułłajewa w wyborach startuje siedmiu kandydatów, jednak wszyscy poza Kadyrowem są mało znani. Zdaniem analityków, szef promoskiewskiej administracji Kadyrow ma już w praktyce zapewnione zwycięstwo.

Jednego kupili, drugiego zastraszyli

Wcześniej, zanim z walki wyeliminowano Sajdułłajewa, wycofali się inni poważni rywale Kadyrowa: biznesmen Husejn Dżabraiłow i deputowany do rosyjskiej Dumy Państwowej Asłanbek Asłachanow.

Asłachanow przyjął w zamian oferowane mu przez Kreml stanowisko doradcy prezydenta Władimira Putina ds. południowej Rosji, a Dżabraiłow — według słów jednego ze znanych czeczeńskich polityków — uległ naciskom administracji kremlowskiej.

"Dżabraiłow wezwano na Kreml późno w nocy (z 1 na 2 września), rozmawiano z nim przez kilka godzin i grożono

przede wszystkim uderzeniem w jego biznes. Następnego dnia przyjął go sam Putin i gratulował "mądrej decyzji" — powiedział rozmówca proszący o anonimowość.

Inna osoba zbliżona do Dżabraiłowa zaprzeczała z kolei spotkaniu z Putinem, ale potwierdziła, że biznesmen miał nocne spotkanie na Kremlu.

"To zbiorowy gwałt"

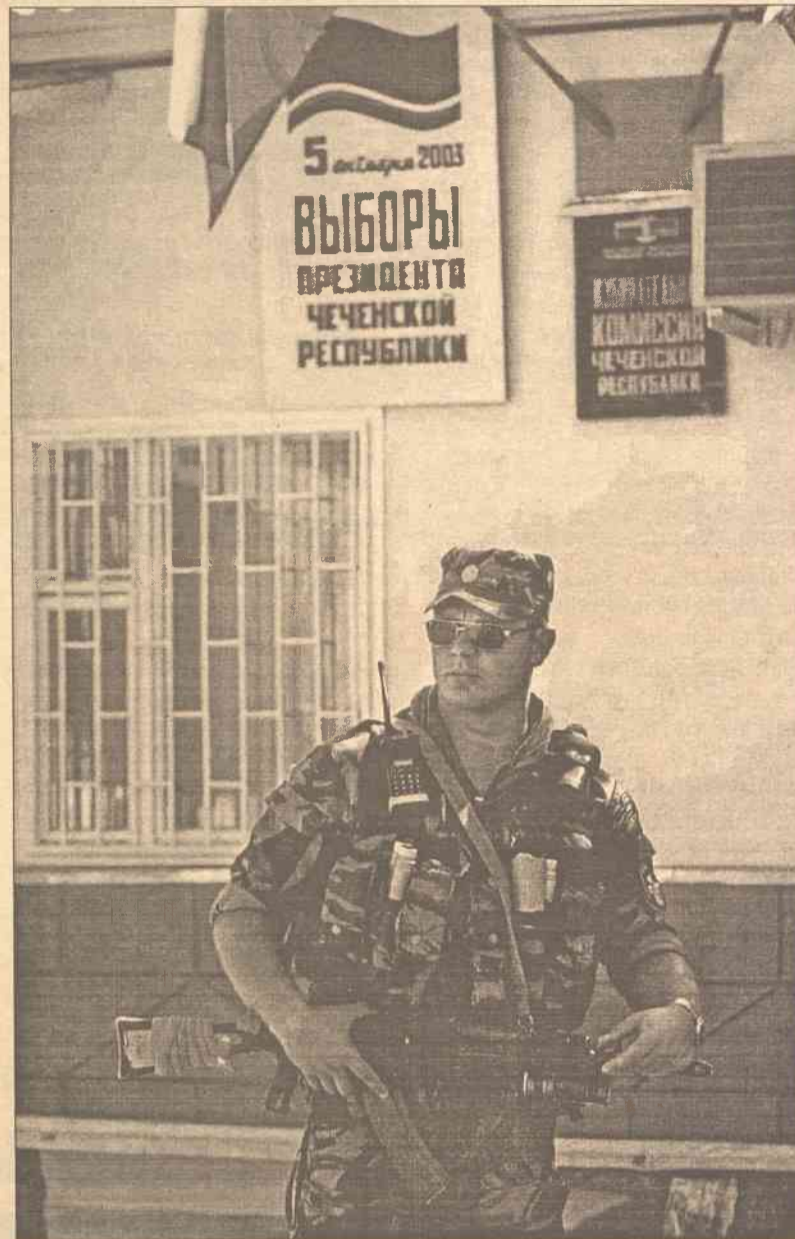
Zaplanowane na 5 października wybory stanowią część rosyjskiego planu pokojowego. Następnym jego etapem mają być wybory parlamentarne, a nowo wyłonione władze mają podpisać z Moskwą układ federalny. Przeprowadzenie głosowania w warunkach, gdy w republice wciąż dochodzi do starć z separatystami, potępiają rosyjscy obrońcy praw człowieka.

"To nie wybory, tylko farsa. To zbiorowy gwałt, dokonany na ludności Czeczenii" — powiedziała na konferencji prasowej szefowa Moskiewskiej Grupy Helsińskiej Ludmiła Aleksiejewa.

Nie mają sensu

Według Aleksiejewej, kampanii wyborczej towarzyszy przemoc ze strony bojówek wiernych szefowi promoskiewskiej administracji Achmadowi Kadyrowowi. Zastraszają one ludność, radząc jej, by głosowała na Kadyrowa.

"Wśród mieszkańców Czeczenii nawet siły federalne nie są już tak znienawidzone jak ludzie Kadyrowa" — powiedziała bojowniczką o prawa człowieka i dawna radziecka dysydentka Aleksiejewa. Aleksiejewa przyłączyła się do boj-



Przeprowadzenie głosowania w warunkach, gdy w republice wciąż dochodzi do starć z separatystami, potępiają rosyjscy obrońcy praw człowieka Fot. EPA-ELTA

kotu wyborów, ogłoszonego przez inne organizacje praw człowieka, które odmawiają wysłania na głosowanie swoich przedstawicieli.

W jej opinii po wyeliminowaniu trzech kontrkandydatów Kadyrowa wybory nie mają sensu.

Jakub Kumoch (PAP)

Amina Lawal z Nigerii nie zostanie ukamienowana

Nie została przyłapana in flagranti

Islamski sąd apelacyjny w północnej Nigerii uniewinnił wczoraj Aminę Lawal — samotną matkę, skazaną w marcu 2002 na śmierć przez ukamienowanie za cudzołóstwo. Sąd apelacyjny wskazał na błędy w toku dotychczasowego postępowania sądowego.

31-letnia Amina Lawal, która urodziła dziecko, choć jest rozwiedziona, miała zostać ukamienowana po styczniu 2004 r., tj. kiedy przestanie karmić piersią swą 8-miesięczną obecnie córeczkę Wasilę.

W roku 2000 w północnej Nigerii przywrócono szariat (prawo koraniczne). Według tego prawa, kobieta już raz zamężna, jeśli nawet jest potem rozwiedziona, popełnia cudzołóstwo, utrzymując nadal kontakty seksualne.

Stany w północnej Nigerii zamieszkałe są głównie przez muzułmanów. Stosowanie prawa koranicznego doprowadziło tam do poważnych napięć. W starciach

mniejszości chrześcijańskiej z muzułmanami w 2001 r. zginęło kilka tysięcy ludzi.

W marcu 2002 r., uginając się pod presją światowej opinii publicznej, nigeryjski stanowy sąd apelacyjny ulaskawił inną oskarżoną o cudzołóstwo Nigeryjkę, Safiję Hussaini. Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę zeznania Safii, że została zgwałcona. Była ona pierwszą kobietą skazaną na ukamienowanie za cudzołóstwo od chwili wprowadzenia szariatu na północy kraju.

Sąd apelacyjny w Katsinie uznał, że Aminie Lawal nie zapewniono możliwości obrony. Zwrócono uwagę, że nie została przyłapana in flagranti i że „nie dano jej dość czasu na zrozumienie zarzutów”.

Sąd wytknął też błędy proceduralne w poprzednich instancjach, m.in. wydanie pierwszego wyroku skazującego przez jednego sędziego, podczas gdy powinno ich być trzech.

MAEA znalazła wzbogacony uran

Wynik skażenia?

Inspektorzy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) odnaleźli ślady wzbogaconego uranu w jednym z obiektów w Iranie — ujawnili wczoraj dyplomaci w Wiedniu.

Nie wykluczają oni jednak możliwości, że prawdziwe są wyjaśnienia Teheranu, iż ślady radioaktywnego surowca są wynikiem skażenia. Dyplomaci, zastrzegając sobie anonimowość, powiedzieli agencji Reutersa, że inspektorzy natrafili na ślady wysoce wzbogaconego uranu w zakładach Kalaye Electric Co. Był-

by to już drugi w tym roku przypadek. Wcześniej inspektorzy znaleźli cząsteczki wzbogaconego uranu w zakładach przetwarzania tego surowca w Natanz.

Jeśli okazałoby się, że Iran, zaliczony przez Waszyngton do „państw osi zła”, dysponuje wzbogaconym uranem bez wiedzy MAEA, która jest ONZ-owską agendą ds. atomu, pogłębiłoby to podejrzenia, iż zabiega o wykorzystanie energii jądrowej nie tylko w celach cywilnych, o czym przekonuje świat.

Aresztowana za próbę dokonania eutanazji

"Akt miłości"

Policja francuska aresztowała wczoraj na północy kraju kobietę podejrzaną o próbę dokonania dzień wcześniej eutanazji na swym niepełnosprawnym synu — poinformował prawnik kobiety.

47-letnia Marie Humbert twierdzi, że chciała ulżyć cierpieniu swego 22-letniego syna, który na skutek wypadku został całkowicie sparaliżowany, stracił wzrok i mowę.

Vincenta Humbert przewieziono do szpitala na oddział intensywnej terapii. Lekarze nie chcą na razie wypowiadać się na temat jego stanu.

Adwokat matki, Hugues Vigier, powiedział we francuskim radiu, że Vincent prosił o eutanazję od grudnia ubiegłego roku. „Uważał, że tylko matka jest w stanie dokonać tego aktu miłości” — dodał Vigier.

Nigdy nie krytykuj prezydenta Syrii lub formy rządów — bezpieczniej jest nie rozmawiać o polityce

Kraj daleki i bezpieczny

Ogólna informacja o kraju:

Nazwa: Arabska Republika Syrii (Al-Jamhuriya al Arabia as-Souriya)

Terytorium: 186 000 km kw.

Stolica: Damaszek (Al Sham)

Prezydent: Dr. Bashar Al Assad

Forma rządów: Syria jest Republiką Socjalistyczną, władza jest oparta na konstytucji z 1973 r. Prezydent jest wybierany na 7 lat i jest odpowiedzialny za przyjęcie i zwolnienie wiceprezydentów, ministra przewodniczącego i Rady Ministrów

Największe miasta: Aleppo (Halab), Homs, Hama

Największe porty: Latakia, Tartus

Krajobraz: pustynia, góry

Największa rzeka: Eufrat

Waluta: Lira Syryjska. 1 USD=51 lir syryjskich

Religia: Islam (88% ludności), chrześcijaństwo (12%)

Dojazd: większość stolic europejskich (wśród nich Warszawa i Moskwa) ma bezpośrednie połączenie lotnicze z Damaszkiem. Mieszkańcom Litwy najdogodniej jest lecieć z Warszawy, jednak latem bieżącego roku wszystkie rejsy z Warszawy zostały odwołane w związku z wojną w Iraku.

Lotnisko w Moskwie nie jest rajem. Miałam okazję o tym przekonać się przez 15 godz. oczekując na samolot do Damaszku. Moje głupie nadzieje na znalezienie kawiarni internetowej szybko rozwiła sympatyczna stewardesa: "Internet kafe? Kafe u nas połno, a wot interneta net".

A więc czas mi zleciał na przylądaniu się barwnemu międzynarodowemu tłumowi, wśród którego wyróżniali się Turcy (pożerający wzrokiem europejskie dziewczyny), Hindusi (z turbanami na głowach, tajemniczy i pełni dostojeństwa) i Arabki (z chustami na głowach i strasznie hałaśliwe). Wreszcie start, jeszcze 3,5 godz. lotu i już jestem na lotnisku w Damaszku. W starym mieście, oczekując na koleżankę, która miała mnie spotkać, dokonałam swych pierwszych obserwacji.



Jedna z najslawniejszych bram w murze obronnym Damaszku — Bab Tuma (czyli Brama Krwi), za którą zaczyna się chrześcijański kwartał

Nigdy nie ma „nie wiem”

Pierwszą rzeczą, która rzuciła mi się w oczy były... karaluchy. Nie jest ich zbyt wiele, za to ich rozmiary robią wrażenie. Są one 3 razy większe od dobrze nam znanych litewskich współplemieńców. Inną rzeczą była życzliwość ludzka, której podczas mego pobytu doświadczyłam bardzo wiele. Człowiek zapytany o drogę, nigdy nie odburknie "nie wiem", ale wypyta pół ulicy, a często i sam odprowadzi na umówione miejsce.

Pomimo krążących legend o terrorystach Damaszek jest miejscem niezwykle bezpiecznym. Jest to jedno z niewielu miejsc na świecie, gdzie turysta nie musi kurczowo trzymać swej torby, bo nie ma obawy, że zostanie ona ukradzioną. Takie rzeczy jak zabójstwa, gwałty, kradzieże, zdarzają się w tym kraju niezwykle rzadko.

Miasto 600 meczetów i 7 bram

Już następnego dnia rozpoczęliśmy zwiedzanie. Niektórzy twierdzą, że Damaszek jest najstarszym miastem na świecie, starszym nawet od Jerychonu, o którym wiemy z podręczników historii. Jest to miasto 600 meczetów i 7 bram. Do zwiedzania miałyśmy dużo: Meczet

Umajadów, w którym znajduje się grób św. Jana Ewangelisty, 7 bram w obronnej ścianie, z których najslawniejsze są Bab Tuma (czyli Brama Krwi), za którymi zaczyna się chrześcijański kwartał i Bab Sherki (Wschodnia Brama), sławny bazar Hamidiya, który stanowi prawdziwy labirynt, raj dla turystów, w którym można kupić wszystko: złoto, przyprawy, dywany — słowem wszystko, o czym dusza marzy i jeszcze więcej...

Miejsca kobiet

Najlepszym sposobem spędzenia czasu w Damaszku jest wędrowanie po starych wąskich uliczkach, które przechodząc jedna w drugą, łącząc się i rozdzielając także stanowią prawdziwy labirynt... Życie nie zamiera tu także wieczorem: ludzie siedzą naprzeciw swych sklepików, biur i hoteli, piją herbatę, palą argile (wodna fajka), gawędzą... Jednak nie uczestniczą w tym kobiety! Miejsce kobiety jest w domu. Są 3 rodzaje rozrywki jej dostępne: może ona spędzić czas w meczecie, na bazarze lub w łaźni.

Ponieważ starałyśmy się poznać miejscowy tryb życia, te 3 miejsca poznałyśmy „dobrze”. Najbardziej zaskakujące wrażenie zrobiła na mnie atmosfera w meczecie: ponieważ kobiety modlą się osobno od



Miejscem chrześcijańskich pielgrzymek jest Sydnaj — miejsce cudownego objawienia Matki Bożej

mężczyzn, wydziela się im część meczety zakrytą zasłoną. Atmosfera w tej części meczety przypomina bazar, a nie miejsce modlitwy: kobiety jedzą, gawędzą, czytają na głos, dzieci płaczą...

Tradycyjna arabska łaźnia (hammam) to miejsce otoczone wieloma legendami i było mi znane tylko z hollywoodzkich filmów. Rzeczywistość wygląda tak: łaźnie są osobne dla kobiet i mężczyzn, albo mają osobne godziny przyjęć. Jest to budynek z wieloma małymi pokoikami i kamienną podłogą. Klient jest odprowadzany do jednego z tych pokoików, gdzie polewa się wodą. Następnie wchodzi do pokoju pełnego pary (czyli sauny), a później zostaje dokładnie wyszorowany przez pracownika łaźni. Później zaczyna się masaż. Choć cała ta procedura mogłaby zająć ok. 15 min, jednak wielu przedłuża sobie tę przyjemność na cały dzień.

Rynek w Damaszku

Na rynku każdy turysta musi zdać egzamin z umiejętności targowania się: początkowa cena towaru może być o połowę wyższa od realnej ceny. Targowanie się to cały rytuał.

Pierwsze правило — nie wolno okazywać zainteresowania wybranym przedmiotem! Arabowie są dobrymi psychologami, więc wszystko potrafią wyczuć w głosie, a wtedy już nie muszą ustępować ani jednej liry. Podczas targowania się klient może zostać poczęstowany herbatą, jednak to do niczego go nie obowiązuje.

Często dobrą metodą może być pozorna rezygnacja — gdy klient odchodzi o parę kroków, sprzedawca goni za nim, gotów oddać towar za mniejszą cenę.

Ugarit i najstarszy alfabet

Damaszek nie jest jedynym miejscem które warto zwiedzić, będąc w Syrii. Wiele osób uważa, że mogąc wybrać tylko jedno miejsce, musi to być Ugarit — miasto w którym znaleziono najstarszy w świecie alfabet (później przejęty przez Greków).

Miejscem unikalnym jest miasteczko Maalula — jest to jedyne miejsce w świecie, gdzie ludzie jeszcze mówią w języku aramejskim, którym mówił też Chrystus.

Miejsce objawienia Matki Bożej

Miejscem chrześcijańskich pielgrzymek jest Sydnaj — miejsce cudownego objawienia Matki Bożej. Według legendy objawiła się ona jednemu z pogan w czasie polowania w kształcie gazeli i poprosiła o zbudowanie kościoła. Miejsce to otaczane jest ogromnym kultem.

Jednym z najstarszych miast państw Bliskiego Wschodu jest Palmira, która kwitła za panowania królowej Zenobii (3 w. n. e.), a później została zniszczona przez Rzymian. Przyjemność zwiedzania trochę zmniejsza fakt, że Palmira znajduje się w pustyni, gdzie temperatura powietrza zbliża się do 50 st. C. Najlepszą porą na zwiedzanie jest więc późne popołudnie — wtedy można zobaczyć przepiękny zachód słońca nad Palmirą...

Oczywiście, na tym lista miejsc wartych odwiedzenia się nie kończy. Wszystkiego jednak opisać na łamach jednej strony gazetowej się nie da. Należy po prostu tam pojechać...

Agnieszka Czyż
studentka IV roku arabistyki
na Uniwersytecie Wileńskim
Fot. archiwum



Ugarit — miasto, w którym znaleziono najstarszy w świecie alfabet (później przejęty przez Greków)

Poniżej dołączam kilka rad dla podróżujących do Syrii, przypuszczam że są one aktualne w innych krajach Bliskiego Wschodu:

1. Jeśli jesteś mężczyzną, nie zaczynaj rozmowy z nieznaną kobietą.
2. Nigdy nie krytykuj prezydenta Syrii lub formy rządów — bezpieczniej jest nie rozmawiać o polityce.
3. Pamiętaj, że za posiadanie lub sprzedaż narkotyków (także marihuany) grożą długie lata więzienia lub kara śmierci.
4. Jeśli jesteś kobietą, wybieraj ubrania, które zakrywają jak najwięcej ciała — ochronisz skórę od słońca, a siebie od nieprzyjemnych zaczepk.
5. Miej ze sobą drobne upominki ze swego kraju — otrzymasz wiele prezentów od nieznanomych ludzi, więc miło będzie się odwzajemnić.

Holandia: ToP – Stowarzyszenie Polek w Holandii

W poszukiwaniu więzi rodzinnych

W Holandii nie ma tak silnych więzi rodzinnych, jak na Litwie czy w Polsce. Dlatego też Holendrzy chętnie należą do różnorodnych organizacji — najlepiej do kilku naraz. To daje im poczucie, że się zajmują tym, na co ma się ochotę, a bardzo często — członkostwo w klubach i organizacjach zastępuje poczucie braku więzi rodzinnych.

Częstym modelem rodziny Holenderskiej jest ten, że oboje małżonków należą do różnych organizacji bądź klubów, coraz częściej — bo to modne — sportowych. Tam właśnie tworzą się swoiste „rodziny”, z którymi później spędza się już nie tylko weekendy, ale też wakacje. Właśnie taki model spędzania wolnego czasu jest — wg niektórych — wynikiem brakujących, utraconych, bądź przejętych wraz z nową kulturą w Holandii więzi rodzinnych.

— My takich odczuć nie mamy, ponieważ pochodzimy z kraju, gdzie poczucie rodziny jest na tyle silne, że nie musimy należeć np. do klubu pingpongowego, żeby mieć poczucie rodziny — mówi Jolanta Offierska, członkini ToP — Stowarzyszenia Polek w Holandii, pochodząca z Polski, a od kilkadziesiąt lat mieszkająca w Holandii.

ToP jest organizacją nastawioną przede wszystkim na poszerzenie wiedzy jej członkiń, służy wymianie doświadczeń. „Budujemy własną społeczną świadomość oraz umacniamy naszą pozycję w holenderskim społeczeństwie. Promujemy polską kulturę i tworzymy pozytywny obraz Polski w Holandii” — deklaruje ToP. Tworzy on też sieć kontaktów wśród Polek, kobiet polskiego pochodzenia lub kobiet w jakikolwiek inny sposób związanych z Polską.

— Dlaczego się zrzeczyliście?

— Wszystkie jesteśmy kobietami, Polkami i mieszkamy w Holandii. Mamy za sobą różne drogi życiowe i doświadczenia. Czasami mamy podobne pytania, na które szukamy odpowiedzi. A czasami po prostu pragniemy wsparcia lub towarzystwa — mówią członkinie. — Sieć kontaktów, wymiana doświadczeń, propagowanie osiągnięć Polek, „kawalek popołudnia” tylko dla nas, a przede wszystkim łącząca nas polskość w naszej drugiej ojczyźnie — to aspekty, które wydają

się na tyle ważne, że chcemy, by Stowarzyszenie istniało i zaznaczało swoją obecność w naszym życiu.

ToP-owiczki zbierają się kilka razy do roku, zawsze w Baarn (pod Utrecht, w centrum Holandii), by było łatwiej dojechać z różnych stron kraju. Dojeżdżają tam nawet kobiety z Belgii. Punktem głównym każdego zebrania jest spotkanie z zaproszonym gościem lub osobą spośród Stowarzyszenia, która dzieląc się swoją wiedzą poszerza horyzonty, wiedzę lub praktyczne poznawanie współczesnej rzeczywistości członkiń.

W ubiegłą sobotę, 20 września, temat spotkania ToP-u brzmiał: „Małe różnice kulturowe — ogromne następstwa, czyli nasze codzienne życie w Holandii”. Prelekcję miał Jan Minkiewicz, dziennikarz telewizji kablowej w Amsterdamie, były korespondent „Wolnej Europy”.

Rozmowa z Jolantą Offierską, członkinią ToP w Holandii



„Członkinie stowarzyszenia — to jakby siostry we wspólnej doli, która nas spotkała: w doli emigrantki” — opowiada Jolanta Offierska

ToP jest organizacją Polek i dla Polek. Czy często w roli prelegentów w ToP występują mężczyźni?

Mężczyzna-prelegent — to zjawisko w ToP-ie rzadkie. Przez te wszystkie lata raz z osobą z konsultatu omawialiśmy zagadnienia prawne, drugi — mieliśmy spotkanie z pracownikiem biura rady handlowego nt. „Co nam jako Polonii da wejście do UE?”.

Staramy się raczej, aby w roli prelegenta wystąpiła kobieta. Jest to związane zarówno z tematyką, jak też z przekrojem naszych możliwości zawodowych. Właśnie z na-

szego grona znajdujemy ludzi, którzy mają tyle ciekawych rzeczy do powiedzenia, że w zupełności nam to wystarczy.

Wcześniej wśród tematów, jakie były obiektem dyskusji, była m. in. sytuacja prawna Polaków i Polek w Holandii, rola lekarza domowego w Holandii, emigracja, jak też temat „Jak być piękną?” Mamy też czasem spotkania wyjazdowe, np. Mondriaan — spotkanie w muzeum w Amersfoort.

Do Stowarzyszenia w większości należą kobiety wykształcone i inteligentne. Czy jest to warunkiem przyjęcia do ToP?

ToP jest grupą, w której procent osób wykształconych, kształcących się bądź realizujących się zawodowo jest o wiele wyższy niż w innych organizacjach kobiecych, w których większość członkiń w ogóle niczym się nie zajmuje.

Ale wykształcenie nie jest warunkiem przyjęcia do organizacji. Wystarczy być kobietą i mówić po polsku. Z drugiej strony, nie ma w naszej organizacji osób przypadkowych: w statucie jest informacja, że po to, by wstąpić do naszej organizacji, trzeba mieć dwie osoby wprowadzające.

Innojęzycznych odpowiedników ToP-u jest w Holandii całe mnóstwo. Czy powstanie organizacji polskiej nie było swobodnym krokiem na wyrównanie szans dla Polek?

Tak, powstanie ToP było w pewnym stopniu odpowiedzią na to, że np. Francuzki, Angielki czy kobiety innych narodowości mieszkające w Holandii takie organizacje miały. Dlaczego więc nie miałyby ją mieć też Polki?

Czy oprócz dokształcania się organizacja rozwiązuje też problemy kobiet?

Wiemy, że organizacje kobiece są w stanie zmieniać nawet ustawodawstwo. Czasami zderzamy się z takimi problemami kobiet, które wymagają odgórnego ich naświetlenia albo nawet zmiany prawa. Najbardziej spektakularnym tego przykładem była sprawa emigrantów politycznych z krajów afrykańskich.

Mężczyzna pochodzący z tych krajów, który otrzymywał status uchodźcy politycznego, mógł sprowadzać rodzinę. Natomiast w momencie, gdy się rozwodził z żoną — on miał status uchodźcy politycznego, natomiast ona musiała wracać do kraju. Powstawała sytu-



Spotkanie z Konsulem Ambasady RP na temat obowiązującego w Holandii prawa rodzinnego, spadkowego i imigracyjnego

acja bardzo niebezpieczna zarówno dla kobiety jak też dla dzieci, gdyż uchodźca i jego rodzina do dziesiątego pokolenia miała w swoim kraju wyrok śmierci. Czyli kobieta i dzieci, odsyłane do kraju, z którego uciekły — faktycznie były skazane na śmierć.

Ten stan rzeczy zmieniły właśnie holenderskie organizacje kobiece; obecnie rozwiedzione kobiety z krajów afrykańskich zachowują, tak jak ich eksmężowie, status uchodźcy politycznego.

Czym jest organizacja kobiet polskich w obcym kraju?

Organizacje takie są bardzo ważne, bo stwarzają okazje do spotkania się i obserwowania, jak innym Polkom w tym kraju się powodzi. I czy ktoś sobie dał radę tak samo dobrze jak ja, czy tak źle jak ja? Jest to jak gdyby oglądanie się w lustrze. To jest istotne.

Po drugie — to jest podtrzymanie więzi wśród nas, Polaków tu mieszkających.

Członkinie stowarzyszenia — to jakby siostry we wspólnej doli, która nas spotkała: w doli emigrantki.

W Holandii jest modne należeć do różnych stowarzyszeń, klubów. Do ilu organizacji Pani należy?

Do żadnej poza ToP, gdyż mam alergię na organizacje (śmieje się). ToP jest pierwszą i jedyną w moim życiu organizacją.

Tu wystarczy, że jesteś kobietą i znasz język polski, że chcesz się spotkać z innymi kobietami i porozmawiać na tematy, które mnie

interesują. Niekoniecznie muszę być na każdym spotkaniu, bo jeśli mnie coś nie interesuje, to po prostu nie przyjeżdżam. Nie ma tu ani słowa nt. ideologii, czy jakichś szczytnych celów. Nie mówimy, że będziemy tworzyć jakieś nowe prawa czy przepisy. Chyba, że zaistniałaby sytuacja, która wymagałaby naszej interwencji, wtedy — jako organizacja prawnie działająca w tym kraju — będziemy mogły się włączyć.

Wanda Zajązkowska
Haga — Wilno
Fot. autorka

ToP — to nieco żartobliwie w języku niderlandzkim brzmiąca, acz świadomie przez ToP-owiczki wybrana, polska nazwa Stowarzyszenia Polek. W Holandii Stowarzyszenie jest zarejestrowane pod nazwą Vereniging van Poolse Vrouwen.

ToP jest po to, by, jak mówią członkinie, podzielić się pomysłami, doświadczeniami, zdobytą wiedzą, a nawet dzielić emocje, zainteresowania lub tylko razem przyjemnie spędzić czas.

Pomysł założenia Stowarzyszenia przyświecał niewielkiej grupce pań, które spotkały się w 1998 r. i rzuciły hasło — zrzeszmy się, razem jesteśmy silniejsze! Pomysł chwycił. Jako Stowarzyszenie oficjalnie zarejestrowane jest od 1999 roku.

CENTRUM REHABILITACJI SŁUCHU

Centrum udziela pomocy osobom niedosłyszącym. Oferuje aparaty słuchowe „Widex”, „Hansaton”, „A&M”, „Puritone” oraz innych firm, elementy, wkładki do uszu, inne akcesoria aparatów słuchowych. W surdokamerze z pomocą nowoczesnej aparatury dokonuje się kompleksowego badania słuchu. Lekarz-audiolog określa stopień utraty słuchu, konsultuje, doбира i reguluje aparaty słuchowe. (Zam. 363)

Vilnius, ul. Kalvarijų 119/2, tel. (8-5) 270 00 09
Kaunas, ul. Eivenių 17, tel. (8-37) 79 69 14

The Open University

Zaprasza do rejestracji na semestr jesienny na studia managerstwa wszystkich poziomów

- Podnoszenie kwalifikacji (certyfikat menedżera-profesjonalisty)
- Pozauniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplom specjalisty-profesjonalisty)
- MBA (dyplom magistra administracji biznesu)
- Uniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplomy bakałarza, specjalisty, magistra MIM LINK)

Czekają na was: odnowiony program 2003 r., dogodny sposób studiów korespondencyjnych - bez opuszczenia pracy i miejsca zamieszkania, międzynarodowy poziom nauki, pakiet materiału dydaktycznego, prestiżowe dokumenty o wykształceniu Wielkiej Brytanii.

The Open University

Wielka Brytania

www.open.ac.uk

www.ou-link.ru

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT MANAGAMENTU, Vilnius,
J. Basanavičiaus g. 29a-40, tel. (8-5)213 33 24, 213 04 52;
(Zam. 197) p.el.: info@oubs; www.oubs.lt

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych

(Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog)

Wszelchstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzielin, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com (Zam. 297)

Puls życia

Narodowa strategia
antynarkotykowa

Rząd zatwierdził narodową strategię prewencji narkomanii i kontroli narkotyków w nadziei, że pomoże ona uchronić dzieci przed narkotykami i środkami psychotropowymi.

Przewidziana na lata 2004-2007 strategia nakreśla podstawowe kierunki polityki państwowej oraz działalności, zmierzającej do ograniczenia rozprzestrzeniania się narkomanii, ocenianej w kraju za zło zagrażające bezpieczeństwu narodowemu.

Priorytetem strategii jest prewencja użytkowania narkotyków, realizowana w rodzinach, w środowiskach dziecięcych i młodzieżowych. Poza tym poprzez strategię planuje się uruchomić środki prawne, administracyjne, wdrażać odkrycia naukowe w imię ratowania dzieci przed zażywaniem narkotyków, substancji odurzających, a także wciąganiem ich do działalności przestępczej.

Nieopodatkowane
ugory

Po przystąpieniu Litwy do UE rolnicy zostaną zwolnieni od podatku za ziemię nieuprawną. Gabinet ministrów zaaprobował poprawki do Ustawy o podatku ziemskim, których celem jest wydłużenie listy obiektów nie podlegających opodatkowaniu. Poprawki przewidują wciągnięcie na listę polaci ziemskich, które utworzyły się na skutek ograniczenia upraw i zmniejszenia liczby pogłównia zwierząt gospodarczych. W Ustawie o rolnictwie i rozwoju wsi już została uprawomocniona zasada, że ziemia nie uprawiana ze względu na ograniczenie upraw i liczby zwierząt gospodarczych nie podlega opodatkowaniu. Prognozuje się, że z powyższego powodu dochody do budżetu samorządów zmaleją do 5 mln litów.

Sprawiedliwość
w biznesie?

Sejm zaaprobował poprawkę do Ustawy o podatku od zysku zainicjowaną przez posła Juliusa Veselkę. W myśl tej poprawki, organizacje niedochodowe, które uzyskują wpływy z działalności gospodarczej i komercyjnej, mogą także zostać opodatkowane. Według obecnie obowiązujących przepisów, spółki niedochodowe chociaż i prowadzą działalność komercyjną, są zwolnione od podatku od zysku.

Zdaniem Veselki, taki tryb wypacza zasady konkurencyjności i stwarza niejednakowe warunki działalności.

„Z tego powodu budżet państwowy nie dostaje swoich dochodów, możliwe są przypadki nadużyć z powodu tej ulgi, dlatego też wszystkie dochody, uzyskane z działalności komercyjnej, powinny być opodatkowane” — uważa Veselka. Obecnie podatek od zysku wynosi 15proc.

Co piętnasty Litwin żyje z zapomóg

Na łasce emerytów

Co trzeci mieszkaniec naszego kraju jest utrzymywany przez rodzinę lub inne osoby, zaś — jak podaje Departament Statystyki — podstawowym źródłem utrzymania co czwarte jest płaca zarobkowa. Co piąty żyje z emerytury. Takie dane wykazał powszechny spis ludności przeprowadzony w 2001 roku.

W porównaniu z jeszcze wcześniejszym spisem ludności (1989 rok), liczba mieszkańców, którzy jako podstawowe źródło dochodu wskazywali wynagrodzenie za pracę, zmalała z 51,7% do 28,6 proc. Tymczasem w ciągu tych lat liczba ludności utrzymująca się ze świadczeń emerytalnych wzrosła z 16,4 do 25,9 proc. Stale wzrasta również liczba osób utrzymywanych przez rodziny lub inne osoby (z 27,2 do 33,3 proc.).

Mimo to, że spis ludności odbył się 6 kwietnia 2001 roku, odpowiedzi na pytanie zamieszczone w ankiecie dotyczące źródła utrzymania mieszkańców kraju zostały opracowane i upowszechnione dopiero teraz. Jak „Kurier Wileński” poinformowała Violeta Skamaruocienė, główna specjalistka Departamentu Statystyki, za miesiąc wszystkie te dane zostaną wydane oddzielnym piśmie.

W czasie dokonywania spisu respondenci sami powinni byli zdecydować i wskazać, jakie źródła utrzy-



Zarówno kobiety jak też mężczyźni, jako podstawowe źródło utrzymania wskazywali wynagrodzenie za pracę, emeryturę oraz to, że są utrzymywani przez innych
Fot. ELTA

mania w ciągu ostatnich 12 miesięcy do momentu startu powszechnego spisu ludności uważali za najważniejsze. Jak w rozmowie z „Kuriem” powiedziała Skamaruocienė, każdy z ankietowanych miał prawo wskazać tylko trzy źródła. Większość mieszkańców, bo aż 81,3 proc., wskazało jedno, 14,8 proc. — dwa źródła utrzymania. W ten sposób środki na życie z dwóch kanałów czerpał każdy siódmy obywatel Litwy. Dwa źródła najczęściej wskazywali ludzie młodzi lub ci, którzy dopiero przeszli na emeryturę.

Tak więc według danych zgro-

madzonych przez urząd statystyczny, mieszkańcy wsi najczęściej byli utrzymywani przez rodzinę albo inne osoby, którym przysługuje emerytura. Tylko co piąty mieszkaniec wsi za swoje podstawowe wpływy uważa płacę zarobkową, co dwunasty czerpie dochody z pracy na roli, a co piętnasty, szesnasty — żyje z zapomóg.

Jak podają statystycy, zarówno kobiety jak też mężczyźni, jako podstawowe źródło utrzymania wskazywali wynagrodzenie za pracę, emeryturę oraz to, że są utrzymywani przez innych. Mężczyźni dwukrot-

nie częściej niż kobiety „wyznawali”, że zasadnicze wpływy otrzymują z biznesu, własności prywatnej lub inwestycji, rolnictwa, ale też to, że są utrzymywani przez państwo. Natomiast kobiety częściej przyznawały się, że żyją z zapomóg i emerytury.

Przypomnijmy, że pytania zawarte w ankietach, a dotyczące stanu posiadania, źródeł utrzymania itp. w swoim czasie spotkały się z pewnym oporem i krytyką ze strony ankietowanych oraz dziennikarzy, którzy powątpiewali, że odpowiedzi będą szczere i nie zaszkodzą dla ankietowanych.

Pomimo to podczas ostatniego spisu ludności pytania te jeszcze bardziej detalizowano, mianowicie: jaki dochód stanowi źródło utrzymania — biznes prywatny, własność prywatna czy inwestycje.

Statystycy twierdzą, że źródła utrzymania we wszystkich krajach bałtyckich są podobne. Jednakże w Estonii więcej osób wskazało, że ich podstawowym stałym źródłem dochodu jest płaca zarobkowa (tak twierdziło 397 z 1000 mieszkańców), na Litwie spośród 1000 mieszkańców 343 korzysta ze wsparcia finansowego członków rodziny lub innych osób.

Na Lotwie o wiele więcej mieszkańców niż na Litwie nie zdradziło swego źródła utrzymania, w Estonii — mniej. Irena Mikulewicz

Skrócenie czasu pracy dla pedagogów i farmaceutyków

Uprzywilejowanie poprzez ograniczenie?

Rząd RL podjął decyzję o skróceniu dnia pracy dla pracowników wykonujących pracę pedagogiczną — nauczycieli, wychowawców, wykładowców, pedagogów socjalnych jak również pielęgniarek i wychowawców zatrudnionych w domach dziecka, specjalistów farmacji, pracujących z lekami oraz specjalistów z dziedziny opieki zdrowotnej. Jednakże, jak zapewniają specjaliści z resortu opieki społecznej i pracy, osobom pracującym według skróconego czasu pracy powinno się

wypłacać wynagrodzenie należne za cały przepracowany dzień.

Zmiany przepisów, oparte o założenia Kodeksu Pracy, dotyczą nie tylko wprowadzenia skróconego tygodnia pracy dla ludzi wykonujących zawód pedagoga. Również są stworzone jednakowe warunki pracy oraz ujednolicony czas pracy, ustalając 39-godzinny tydzień pracy dla specjalistów opieki zdrowotnej, świadczącym takie same usługi opieki zdrowotnej w przychodniach oraz osobom leczącym się ambulatoryjnie.

Nauczycielom zatrudnionym

w placówkach ogólnokształcących, szkołach zawodowych, pomaturalnych, w instytucjach kształcenia nieformalnego ustanawia się nie więcej niż 36-godzinny skrócony tydzień pracy. Konkretną strukturę tygodnia pracy (wychowawstwo, przygotowanie do lekcji, sprawdzanie prac, zeszytów itp.) jak również potrzebny na to czas będzie uzgadniany z resortami finansów oraz opieki społecznej i zatwierdzany przez ministra oświaty i nauki. Do 36 godzin tygodniowo zostanie ograniczony roboczy tydzień dla pedagogów

socjalnych. Również tydzień pracy specjalistów farmacji będzie liczył 36 godzin. Tutaj jednakże występuje pewna różnica — przedstawiciele tej branży będą pracowali według skróconego dnia pracy nie z powodu uzyskanego wykształcenia farmaceutyka, tylko ze względu na konkretną pracę z lekami i substancjami leczniczymi.

Specjaliści, których praca nosi charakter pracy umysłowej, jest związana z napięciem emocjonalnym i psychologicznym, również będą pracowali według nowo zainicjowanego trybu.

Reforma emerytalna: warto czy nie?

Popularność rośnie

Jak już informowaliśmy w poprzednim zestawie „Samo życie”, w ubiegłym tygodniu wystartowała kampania informacyjna dotycząca reformy emerytalnej. W ciągu jednego tygodnia telefon dzwonił aż 1200 razy. 52 proc. dzwoniących interesowało przede wszystkim: warto czy nie warto brać udział w systemie oszczędzania?

Konsultacje telefoniczne pod nieodpłatnym numerem telefonu 8800 11116 trwały mniej więcej 10 minut. Zarejestrowano również swoisty rekord, kiedy konsultacja udzielana przez telefon trwała prawie półtorej godziny.

— Ludziom, pytającym — warto czy nie warto uczestniczyć —

pragniemy przypomnieć, że odpowiedź jest uzależniona od danych personalnych: wieku, uzyskiwanego wynagrodzenia, perspektyw jego wzrostu, scenariusza wybranego inwestowania. Dlatego też będziemy zachęcali do tego, by ludzie nie ulegali stereotypom, a osobiście w sposób odpowiedzialny oceniali swoje możliwości i dopiero wtedy podejmowali decyzję — akcentowała Vilija Blinkevičiūtė, minister opieki społecznej i pracy.

Uogólniając należy zaznaczyć, że zainteresowanie reformą przerosło oczekiwania resortu opieki społecznej. Po spotkaniu z prezydentem Rolandasem Paksasem, Vilija Blinkevičiūtė twierdziła, że SoDra już zarejestrowała 20 tys. umów z prywatnymi spółkami gromadze-

nia emerytalnego. Jej zdaniem, według wstępnych szacowań, jeszcze w tym roku liczba takich umów dosięgnie 60-70 tys.

Ustawa o reformie emerytalnej przewiduje, że od 1 stycznia 2004 roku mieszkańcy część składek na rzecz SoDry będą mogli skierować do funduszy emerytalnych w celu tzw. oszczędzania. Pragnący wziąć udział w reformie już od przyszłego roku, umowy ze spółkami gromadzenia emerytalnego będą mogli zawrzeć do 1 grudnia br.

Jak na razie, o reformie mamy takie pojęcie, że będzie niewygodna dla tych, którzy zarabiają mini-

malnie, a emerytura będzie tym większa, im większe będzie wynagrodzenie i im dłużej będą płacone składki do funduszy. Czyli już na wstępie każdy z nas, znając zasobność swej kieszeni, wie — stać go czy nie. Swoją drogą resort opieki społecznej zapewnia, że obecni emeryci na reformie nie stracą, bo do otrzymywanych minimalnych emerytur już w przyszłym roku doda się średnio po 20 Lt.

Jak donosi BNS, prezydent Paksas również zamierza uczestniczyć w gromadzeniu emerytalnym, ale na razie nie zdecydował, w jakim funduszu.

Na podstawie BNS, ELTA
stronę przygotowała Irena Mikulewicz

Puchar UEFA: Groclin zremisował z Herthą

Drużyna niemiecka wygwizdana

Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski zremisował 0:0 w Berlinie z Herthą w pierwszym meczu pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. Rewanż odbędzie się 15 października.

Spotkanie potwierdziło, że piłkarze Herthy są w słabej formie, a brak zwycięstw w rozgrywkach ligowych nie jest przypadkowy. Schodzących po meczu zawodników drużyny niemieckiej żegnały gwizdy. Kibice żądali dymisji trenera Huuba Stevensa. Natomiast wicemistrzowie Polski rozegrali dobry mecz i swoją postawą zasłużyli na słowa pochwały. Grodziszczanie nie przestraszyli się rywala i od pierwszego gwizdka sędziego toczyli z nim wyrównaną walkę.

Podopieczni słowackiego trenera Duszana Radolsky'ego ambitnie walczyli o każdą piłkę i kilkakrotnie zagrozili bramce gospodarzy. Najlepszą sytuację zmarnowali już w doliczonym czasie gry, gdy trzech z nich miało przeciw sobie tylko jednego obrońcę i bramkarza Herthy. Zabrakło zdecydowania i dokładności.

Piłkarze Groclinu potwierdzili, że są dobrze przygotowani do sezonu i w rewanżu nie są bez szans. Menedżer piłkarskiej drużyny Herthy Berlin Dieter Hoeness po remi-



Czeski zespół Matador Puchov zremisował z hiszpańską Barceloną 1:1 (0:0) w pierwszym meczu pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. Bramkę dla Matadora zdobył Milan Jambor, dla Barcelony — Patrick Kluivert (na zdjęciu z piłką w otoczeniu słowackich piłkarzy)

Fot. EPA-ELTA

sowym meczu zagroził piłkarzom, że jeśli nie będą grać lepiej, to wyrzuci ich z klubu. „Jeżeli ktoś nie chce walczyć, nie wkłada w grę maksimum wysiłku i ambicji, to niech się przygotowuje na opuszczenie klubu” — zacytował wypowiedź Hoenessa wczorajszy „Bild”. „Na razie pogrozę piłkarzom, ale jeśli to nie pomoże, to kilku wykopię z drużyny” — dodał menedżer Herthy

W innych spotkaniach nie obyło się bez niespodzianek. Turecki zespół Gençlerbirliği Ankara wygrał z Blackburn Rovers 3:1. Ukraiński Metalurg Donieck zremisował z Parmą 1:1, a niemiecki Kaiserslautern przegrał na własnym stadionie z czeskimi Teplicami 1:2. W ostatniej minucie gry remis w meczu ze słynną Barceloną wywalczyli piłkarze słowackiego Matadora Puchov. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Liverpool zremisował w Lublanie z Olimpiją 1:1. W bramce Liverpoolu całe spotkanie rozegrał Jerzy Dudek, który już w pierwszej połowie miał okazję do kilku interwencji. Między innymi obronił groźny strzał Rudonji w 39. minucie. Po przerwie Polak także obronił dwa groźne strzały. Skapitulował dopiero w 65. minucie po strzale Antona Zlogara z bliskiej odległości. Liverpool wyrównał w 78. minucie za sprawą Michaela Owena, który pokonał bramkarza gospodarzy strzałem głową po dośrodkowaniu Riise. Była to 21 bramka w 45 meczu napastnika „The Reds” w europejskich pucharach, co jest nowym rekordem klubu. Wcześniej należało do Iana Rusha — 20 bramek w 38 meczach.

Najwyższe zwycięstwo w środowych spotkaniach odniosła ekipa Newcastle United, która na własnym stadionie pokonała holenderski NAC Breda 5:0. Kłopotów z awansem do kolejnej rundy nie powinna mieć Roma, która pokonała Vardar Skopje 4:0.

Macedońska Cementarnica 55 Skopje, która była uległa zespołowi Jacka Bąka — RC Lens 0:1. Natomiast łotewski FK Ventpils przegrał u siebie z Rosenborgiem Trondheim 1:4.

nie zapewniły sobie awans do ćwierćfinałów piłkarskich mistrzostw świata kobiet, które są rozgrywane w Stanach Zjednoczonych. Obie drużyny odniosły w środę drugie zwycięstwa i prowadzą z kompletem punktów w swych grupach: Niemki pokonały Japonię 3:0, a Brazylijki wygrały z mistrzem olimpijskim z Sydney — Norwegią 4:1. W turnieju finałowym bierze udział 16 zespołów. Mistrzostwa potrwać do 12 października, a mecz finałowy zostanie rozegrany w Los Angeles. Tytułu bronią Amerykanki.



• Trzykrotna złota medalistka mistrzostw świata w gimnastyce artystycznej Bułgarka Simona Pejczewa została przyłapana na stosowaniu niedozwolonego środka — furosemidu. Poprzednio, w 2001 roku na doping przyłapano podczas Igrzysk Dobrej Woli w australijskim Brisbane dwie Rosjanki Alinę Kabajewę i Irinę Czaszczyne. Badanie wykryło identyczny doping jak u Bułgarki. Rosjanki zdyskwalifikowano na rok, ponadto musiały oddać złote medale zdobyte w mistrzostwach świata-2001 w Madrycie.

• Na dziewięć dni reprezentacja polskich skoczków z Adamem Małyszem na czele odleciała wczoraj z Krakowa via Warszawa do Finlandii. Tam najpierw w Lahti, a potem w Kuopio będą skakać na igelicie. Małysz i spółka wracają do kraju w następnym piątek, potem wyjeżdżają skakać do Innsbrucka i Predazzo. W drugim tygodniu listopada znowu wyjadą do Finlandii, na pierwsze w tym sezonie skoki na śniegu. „Moim celem w tym sezonie są mistrzostwa świata w lotach, Turniej Czterech Skoczni i walka w Pucharze Świata. Jestem zdrowy, choć po nagłej zmianie pogody dostałem kataru” — powiedział na Okęciu Małysz.

Ronaldo prześcignął króla futbolu?

Gole Pele są święte

Gole Pele dla reprezentacji Brazylii są święte i ich liczba nie może być kwestionowana — oświadczył szef Brazylijskiej Federacji Piłkarskiej (CBF) Ricardo Teixeira, przecinając polemikę na ten temat.

„Mógłbym nie lubić obywatela Edsona Arantesa do Nascimento (pełne nazwisko Pele), ale Pele jako piłkarz jest nietykalny. Liczenie na nowo jego goli mogłoby naruszyć jego wizerunek” — powiedział Teixeira, kierując wyraźnie te słowa pod adresem gwiazdy Realu Madryt — Ronaldo, który rozpoczął spór. Według oficjalnych rachunków CBF Pele strzelił 95 goli dla reprezentacji Brazylii, podczas gdy Ronaldo ma ich na koncie tylko 49. Jednak 7 września, po zwycięstwie Brazylii nad Kolumbią (2:1) Ronaldo, który w tym meczu zdobył bramkę, oświadczył, że prześcignął króla futbolu pod względem skuteczności w drużynie narodowej.

NBA: Iverson podpisał nowy kontrakt

Zarobi 76 milionów

Jeden z najlepszych koszykarzy NBA Allen Iverson podpisał w środę wieczorem nowy kontrakt z Philadelpią 76ers. Czteroletnia umowa, która będzie obowiązywać od sezonu 2005/06, ma wartość 76,7 mln dolarów.

„Zawsze chciałem być graczem „Szóstek” i zawsze chciałem w tym klubie skończyć karierę” — powiedział koszykarz po podpisaniu kontraktu. Iverson po raz drugi zawarł umowę o maksymalnej wartości według reguł salary cap, które ograniczają zarobki. Obecnie 28-letni Iverson związany jest z 76ers jeszcze starym kontraktem, według którego przez dwa najbliższe sezony zarobi „tylko” 28 mln dolarów.

Kolejny krok w bokserskiej karierze

Nie gorszy od Gołoty

W styczniu polski bokser stanie przed szansą walki o pas zawodowego mistrza świata. Będzie nim Tomasz Adamek, wstępujący w wadze półciężkiej.

Już za kilka dni 27-letni Adamek walczyć będzie z Amerykaninem Edem Daltonem, a stawka to tytuł interkontynentalny organizacji IBF. „To tylko kolejny krok w jego karierze. Następnym będzie styczniowa walka o mistrzostwo świata” — po-

wiedział Andrzej Gmitruk, trener zawodnika. „Znam swoją siłę i nikt się nie obawiam. Moim celem jest mistrzostwo świata i osiągnę to!” — powiedział z kolei Adamek, który na zawodowym ringu stoczył 24 walki, wygrywając wszystkie. „W 1988 roku przygotowałem kadre do występu na olimpiadzie. Trenowałem wtedy Gołotę i Michalczewskiego. Adamek nie jest od nich gorszy!” — stwierdził Gmitruk.

ME koszykarek: Polska - Czechy 71:76

Mecz był wyrównany

Reprezentacja Polski koszykarek przegrała z Czechami 71:76 (19:15, 10:18, 24:23, 18:20) w swoim piątym, ostatnim spotkaniu grupy A 29. finałów mistrzostw Europy, które odbywają się w Grecji.

Polki zajęły trzecie miejsce w grupie A i w dzisiejszym ćwierćfinale zmierzą się z zespołem Słowacji. „Biało-czerwone” wygrały z Serbią i Czarnogórą 70:60, Grecją 66:49, Izraelem 80:45, uległy zaś Francuzkom 66:89 i Czeszkom. Czechy z kompletem zwycięstw uplasowały się na pierwszym miejscu w tabeli grupy. Mimo porażki

Nagi protest hiszpańskich kolarzy

"Nasz sport potrzebuje zmian"

Ośmiu czołowych kolarzy hiszpańskich pozowało nago dla tygodnika „Interviu”, aby w ten sposób zwrócić uwagę na kryzys, który dotknął ich dyscyplinę.

Sesja fotograficzna odbyła się w dniu przerwy w wyścigu Vuelta a Espana. Kolarze pozowali za darmo, ale pod warunkiem, że obok będzie zamieszczony tekst ich protestu. „Nasz sport potrzebuje zmian. Albo nastąpią zmiany i damy kolarstwu blask, albo umrzemy” — oświadczyli.

„Traktuje się nas jak byśmy byli chorymi półgłówkami, a my jesteśmy ludźmi zdrowymi i wykształconymi” — powiedział Oscar Sevilla, którego słowa cytuje dzien-

nik sportowy „As”. Na pozowanie nago zdecydowali się Joan Horrach, Alejandro Valverde (obecnie piąty w klasyfikacji generalnej Vuelti), Miguel Angel Martin Perdiguero, Quique Gutierrez, Oscar Sevilla, Jorge Ferrio, Aitor Gonzalez (zeszłoroczny zwycięzca Vuelti) i Santos Gonzalez.

Zdjęcia nie pokazują intymnych części ciała kolarzy. „Ktoś miał pomysł, aby pokazać wszystko, ale my nie jesteśmy aktorami porno” — powiedział Perdiguero. Kolarstwo w Hiszpanii (także w innych krajach) przeżywa kryzys. Po tym sezonie rozwiązane zostaną m.in. dwie znane hiszpańskie formacje, działające od ponad 10 lat — ONCE i iBanesto.com.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował Walenty Dunowski

PIĄTEK 26. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 Świat dzikiej przyrody
8.25 Filmy dok.
8.50 Filmy anim.
10.20 S. „Historia, fizyka i XX w.”
11.10 Dom kultury
12.10 Pokolenie pieniądza
13.05 Telefon pomocy
14.00 Wileński Broadway
15.00 „levos pievos” - magazyn dla kobiet
15.30 Szukam pracy
16.25 Proszę o głos
17.20 Wiadomości (ros.)
18.00 W świecie kina
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
19.25 Kobiety i mężczyźni
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Telegra „Honor kraju”
22.00 Film fab. „Dwaj Jacquesowie”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
0.20 S. „Adwokaci”

romans”
12.30 S. „Męskie gry”
13.25, 19.00, 22.35 ReAktor
14.20 Film fab.
„Nieustraszony tygrys”
20.00 Dziś
20.20 S. „Mieszczanie II”
20.50 Corrida
23.20 Horror „Dzieci szatana”, Niemcy, 1995
1.10 S. „Intymne spotkania”
1.40 Rozrywki SMS
3.10-6.55 DW
3
6.55 Film anim.
7.20 „J.E.S!” (młodość, energia, zdrowie)
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomenada
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 1 contra 1 - program publ.
12.15 Film przyg. „Kronika młodego Indiany Jonesa”
14.00 Program dla dzieci
15.45 S. „Salomea”
16.45 S. „Drogi miłości”
17.45 Nomenada
18.45 Wiadomości
19.10 Show „Moja miłość”
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Komedie „101 dalmatyńczyków”, USA, 1996
22.30 Komedie „W bogactwie i w nędzy”
TV
8.00 Z Wilna
8.25 Puls
9.15 S. „Syrénka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Moskwa - Mińsk
11.00 S. „Marsz Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury. Białe plamy
14.20 Teatr dla dzieci
15.00 Interaktyw
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Projekt „Alfa”
17.40 S. „Zwyczwajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 S. „Syrénka”
21.20 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.30 „Anchlage”
WI
8.30 Studio prawnicze
9.00 Nie tylko dla wędkarzy

2
16.20 Z archiwów LTV
17.25 Lekcja języka niemieckiego
17.55 Z prof. Kazlauskasem
18.10 Nowości i prognozy naukowe
18.55 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Niech żyje klasyka
20.30 Melomania
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Proszę o głos

4
6.35 Show rowerowy
7.00 Film anim.
8.35 S. „Nowa miłość”
9.30 S. „Zemsta”
10.25 Sąd
11.15 Jesteśmy mistrzami
13.20 Komedie „Płonące siodła”
15.00 Filmy anim.
15.40 S. „Nowa miłość”
16.40 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Gra „Sześć zer - to milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.30 Gra „Sześć zer - to milion”
20.45 Bar. I znowu razem
22.45 Komedie „Najstraszniejszy film 2”
0.20 Dramat erot. „Lodowe serce”
7.00, 15.55 S. „Adam i Ewa”
7.55, 16.50 S. „Niebezpieczne więzi”
8.55, 17.50 S. „Włoskie namiętności II”
10.00 S. „Dapkusowie i Butkusowie II”
10.35 Melodramat „Jesienny

9.30 Próg
18.25 Bądźmy zdrowi
18.55 Proponujemy!
19.00 Siedem dni Kowna
19.30 Turzy róg
20.00 Proponujemy!
20.05 Labirynt gier
20.30 Od bluesa do rocka
21.00 Prowincja
21.30 Bez pracy nie ma kolaczy
22.00 Program muz.
TANGO
9.40 S. „Garfield i przyjaciele”
10.05 S. „Melrose Place”
11.35 Tangoroma
12.50 S. „Arti-Szok”
13.10 Dramat „Brzeg rzeki”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 S. „Północne miasteczko”
19.30 Tangoroma
20.50 Humor ekstremalny
21.10 S. „V.I.P.”
22.00 Komedie „Poważne obietnice”
23.40 Znajomość SMS
TVPOLONIA
7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy” - telenowela
9.50 Eurotel - magazyn
10.00 S. anim.
„Zaczarowany ołówek”
10.10 Jedyneczka: Ziemiaki
10.35 S. „Trzy dni aby wygrać”
11.00 Panorama
11.05 Dzieje kultury polskiej
12.00 Panorama
12.05 Tygodnik polityczny Jedyńki - program publ.
12.50 Film animowany
13.00 Wiadomości
13.10 Romana Totenberga ziemia obiecana
13.55 Hity satelity
14.10 S. „Matki, żony i kochanki”
15.05 Szansa na sukces
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Gorący temat”
16.35 Festiwal Filmów Fabularnych
17.00 „Złotopolscy” - telenowela
17.25 Gorączka
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyńki
18.35 S. „Trzy dni aby wygrać”
19.05 Szansa na sukces
20.00 Opale - moje życie - reportaż
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Złotopolscy” - telenowela
21.40 Kolekcjoner z Buenos Aieres - reportaż
21.55 Hity satelity
22.10 S. „Matki, żony i kochanki”
23.05 Gorączka
23.35 S. „Gorący temat”
24.00 Panorama

Polskie Studio Teatralne w Wilnie

uprzejmie zaprasza na premierę spektaklu Tadeusza Różewicza „Kartoteka rozrzucona” w reżyserii Liliji Kiejzik. Konsultant Anna Dziedzic (Warszawa).
Przedstawienie odbędzie się 28 września o godz. 16 w Domu Kultury Polskiej.
Cena biletu 5 Lt.
(Zam. 417)

Serdecznie zapraszamy wszystkich wilnian i gości stolicy na wrześniową wieczornicę, w której udział wezmą zespoły „Melodia” oraz „Świtezianka”, a po koncercie — na zabawę taneczną z zespołem estradowym „Stare Jare”
26 września o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej.
Wstęp — tylko 4 Lt.

LIETUVA
ul. Pylimo 17
Repertuar na 26 września

WIELKA SALA
„Groźne anioły Charliego”
— 19-24. 09 godz. 11.30, 15.30, 17.30, 21.30; 25.09 godz. 11.00, 15.00, 17.00, 22.00.

„Bruce wszechmocny”
— 19-24.09 godz. 13.30, 19.30; 25.09 godz. 13.00, 20.00.
„Lekko i słodko” — 25.09 godz. 19.00.

SALA 88
„Terminator 3: odrodzenie maszyn” — 19.09 godz. 12.30, 21.00; 20-25.09 godz. 13.00; USA, fant. film akcji.
„Godziny” — 19.09 godz. 14.30, 19.00; 20-25.09 godz. 15.00, 17.00.

„Pelédos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego.

Kursy komputerowe.
Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Żygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552.
(Zam. 377)

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Czeka Cię dziś wiele zajęć i obowiązków. Większość z nich wymagała będzie delikatności i rozsądku. Nerozważnie podjęte decyzje mogą narazić Cię na większe problemy niż sobie wyobrażałeś.

BYK. Duży wpływ na Twoje zachowanie i psychikę będzie dziś miała kwadratura Wenus/Saturn. W kontaktach zarówno z rodziną jak i bliską sercu osobą nie unikniesz konfliktów ani napięć.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj przygotuj się na kłopoty i zawirowania. Od Ciebie zależy, czy uda się wyjść z nich obronną ręką. Istnieje niebezpieczeństwo, że możesz stracić kontrolę nad swoimi emocjami.

RAK. Unikaj dziś wszelkiego ryzyka. To nie jest dobry dzień na podpisywanie umów. Trudności w kontaktach z otoczeniem mogą poważnie zaważyć na powodzeniu Twoich spraw. Pewne osoby, na pomoc których liczyłeś, niespodziewanie wycofają się ze współpracy.

LEW. Dzisiejsze starania nie mają wielkich szans na postęp. Twoje reakcje będą zbyt nerwowe i mało zrozumiałe dla innych. Naucz się milczeć, jeśli chcesz uniknąć konfliktów z otoczeniem.

PANNA. Nie unikniesz dziś drobnych napięć z otoczeniem. Większość spowodowana będzie narastającymi ostatnio problemami finansowymi. Różnice zdań pomiędzy Tobą a osobami starszymi mogą prowadzić do poważnych konfliktów.

WAGA. Trudno Ci dziś będzie zapanować nad emocjami. Zaczynaj więc dzień od filiżanki ziółek uspokajających. W pracy unikaj konfliktowych sytuacji. Nie wprowadzaj też do niej żadnych nieprzemyślanych zmian.

SKORPION. W każdym dzisiejszym działaniu potrzebował będziesz więcej wiary w siebie i cierpliwości. W najbardziej krytycznej sytuacji staraj się zachować zimną krew.

STRZELEC. Bądź dziś przygotowany na to, że nie wszystkie sprawy potoczą się po Twojej myśli. Może to mieć wpływ na pogorszenie samopoczucia i kontakty z bliskimi.

KOZIOROŻEC. Przygotuj się na wyjątkowo męczący dzień. Na każdym kroku napotykać będziesz na konflikty i nieporozumienia. Zarówno w pracy jak i w domu trudno będzie o dobre porozumienie z innymi. Uważaj na wszystko co robisz.

WODNIK. To może być trudny dzień zarówno w pracy jak i w domu. Współpraca z innymi nie zapowiada się korzystnie. Stosunki z bliskimi również będą mocno napięte. Nadmierne wydatki staną się jednym z poważniejszych powodów do konfliktów.

RYBY. Aktualne kłopoty finansowe zczą się jeszcze bardziej pogłębiać. Staną się też przyczyną nieporozumień w rodzinie. Warto więc zastanowić się, czy rzeczywiście zrobiłaś już wszystko aby rozwiązać ten problem. Szybko i skutecznie zrealizujesz się w działalności intelektualnej.

DIZAINO
AUKŠTESNIOJI
MOKYKLA Jk-0317809
Kalvarijų g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51,
8 686 3 73 81. El.p. dizainomokykla@is.lt

ZAPRASZAMY
DZIECI W WIEKU OD 12 LAT na uzupełniające zajęcia wychowania artystycznego, podczas których będą się zapoznawały z podstawami rysunku, malarstwa, plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGA UCZĘSZCZAĆ NA KURSY NAUCZANIA I DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:
projektowanie i озielenianie działek, fotografia artystyczna i reklamowa, wystroj wnętrza i projektowanie mebli.
(Zam. 387)

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

OGŁOSZENIA

PRACA

Firma „Termoliuksas” zatrudni inżyniera-elektronika do pracy z automatyką do bram.
Tel. (8-5) 240 43 51

Firma zatrudni pracowników oraz inżyniera-elektronika wysokiej kwalifikacji.
Vilnius, tel. 232 93 50

UAV „Stalkersa” (ul. Vytenio 50, „Elfa”) zatrudni wykwalifikowane krawcowe i technologia.
Vilnius, tel. 215 16 72,
8 698 27999

SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę ziemi (53 ary). Numer katastrowy 01010164236 i 17 arów o numerze katastrowym 010101640237

we wsi Dobrowole w rejonie wileńskim. Cena za ar — 1 tys. Lt
Tel. 8 673 98267

Sprzedam używany komplet sypialny.
Tel. 267 56 57,
8 613 03533

Sprzedam konia (3,6 lat).
Tel. 232 58 72, 275 38 29

Sprzedam używany komplet: stół okrągły o średnicy 90 cm (rozkładany) i 4 krzesła.
Tel. (8-5) 267 77 88

Sprzedam bierwiona.
Tel. 8 380 41446,
8 681 18610

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne

zdjęcia. Komputerowe opracowanie.
Tel. 8 682 40895,
8 687 78388

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiów zaocznych.
Vilnius, tel. 213 80 90

Usługi prawne w jęz. polskim firmom oraz ich rejestracja.
Vilnius, tel. /faks 234 23 07,
e-mail: jure@email.lt.

Magister filologii angielskiej udziela korepetycji i przygotowuje do egzaminów.
Tel. 8 615 67017, 238 24 77

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug. Wstawianie.
Tel. 8 676 75756, Stanisław

Korepetycje z jęz. niemieckiego. Przygotowuję do matury. Tanio, fachowo, skutecznie.
Tel. 212 84 38, 8 616 17396

RÓŻNE

Szukam fachowca do wykopania studni. Tel. 8 684 66063

Szukam opiekunki do starszej osoby w Szeszkinie.
Tel. 245 98 75 (wieczorem)

52-letni Brytyjczyk, wychowany w Polsce (na Śląsku), mieszkający od 15 lat w Milton Keynes, pozna w celu matrymonialnym miłą, uczciwą, godną zaufania panią, w wieku od 35 do 45 lat, pragnącą spokojnego, rodzinnego życia.

Oferty: e-mail:
andrew21@tiscali.co.uk.

(Zam. 028)

LISENAS **PRODUKCJA CUKIERKÓW**
LIZDARČLI AKCIJINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Centrum szkoleniowe
uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.
Gedimino pr. 2/1,
tel. (8-5)212 45 03.
Kaprizas
(Zam. 106)

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	3 mies.
20 Lt	60 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	3 mies.
17 Lt	51 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	3 mies.
5 Lt	15 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš į "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš į "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne
prezentują

co sobotę na antenie
Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00
program
o najnowszych
książkach,
podręcznikach,
pomocach
naukowych oraz konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami.

**WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE**

ZNAD WILII
103.8 FM
(Zam. 410)

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Zmarła Tekla Kowszyn,
znana pod imieniem Tonia.

Trumna z jej szczątkami jest umieszczona
w kaplicy kościoła św. Teresy.

Pogrzeb odbędzie się na nowym cmentarzu w Niemiežu
26 września o godz. 14.00.

Bliscy

A PROPOS...

"Inwestujcie we Włoszech, mamy piękne sekretarki" —

Apel Berlusconiego



Fot. EPA-ELTA

Premier Włoch Silvio Berlusconi w niekonwencjonalny sposób zachęcał amerykańskich przemysłowców do inwestowania pieniędzy we Włoszech.

Podkreślał malejącą liczbę komunistów w swoim kraju oraz... zalety Włoszek zatrudnionych jako sekretarki.

„Włochy do wspaniałego kraju do inwestowania. Najlepszym dowodem jest włoski premier, który wszystkie swe pieniądze ulokował w tym kraju” — powiedział Berlusconi na środowowym spotkaniu w budynku nowojorskiej giełdy.

Szef włoskiego rządu jest jednocześnie najbogatszym człowiekiem w tym kraju. Prestiżowy magazyn „Forbes” wycenił jego majątek na 5,5 miliarda dolarów.

„Inny powód, dla którego warto inwestować we Włoszech, to malejąca liczba komunistów. Stanowili 34 procent społeczeństwa,

gdy pojawiłem się na scenie politycznej 10 lat temu. Dziś jest ich tylko 16 procent” — podkreślił włoski premier.

„A kolejny powód, dla którego należy inwestować we Włoszech, to fakt, że mamy przepiękne sekretarki, wspaniałe dziewczyny” — dodał Berlusconi, mimo że za te podszyte seksizmem słowa spotka się zapewne z silną falą krytyki w kraju. W ciągu ostatnich trzech miesięcy Berlusconi dwa razy trafił na pierwsze strony międzynarodowej prasy z powodu swych wypowiedzi. Najpierw porównał niemieckiego eurodeputowanego do kapo z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, a później powiedział, że Benito Mussolini, faszystowski dyktator Włoch w czasie II wojny światowej, nikogo nie zamordował, lecz wysyłał swych przeciwników na wakacje. (PAP)

Opr. A. B.

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Adres.....

Telefon.....

O sobie.....

Trofeum amerykańców w Afganistanie

Ze złomowiska do muzeum

Dwa czołgi z czasów I wojny światowej odnaleźli amerykańscy żołnierze służący w Afganistanie. Od kilkudziesięciu lat niszczały pod palącym słońcem na złomowisku. W tym tygodniu trafiły stamtąd prosto do muzeum w forcie Knox w stanie Kentucky jako dar Afganistanu dla USA.

Wśród rdzewiejących wraków, jakie pozostały po afgańskich wojnach, czołgi zauważył major Robert Redding. Zaintrygowany przesłał fotografie do muzeum generała Pattona w forcie Knox i zapytał tamtejszych specjalistów, co to właściwie jest. Muzealnicy natychmiast rozpoznali na zdjęciach czołgi FT-18, francuskiej produkcji, jedne z pierwszych użytych w historii na polu walki. Amerykanie darzą je szczególnym sentymentem, bo wiem na takich właśnie pojazdach

szkolili się we Francji w latach 1917-18 żołnierze pod dowództwem generała George'a S. Pattona. „To niezwykle rzadkie znalezisko” — cieszy się były dyrektor muzeum John Purdy.

Zagadką pozostaje, jak francuskie czołgi trafiły do Afganistanu. Wiadomo, że blisko pięćdziesiąt lat stały tam na złomowisku. Kiedy odkryli je Amerykanie, nie były bardzo zardzewiałe, tylko szczelnie pokryte pyłem. Ogólnie są w bardzo dobrym stanie, mają oryginalne silniki, kompletne gaśnice i większość innych części. Brakuje przede wszystkim armat.

Czołgi są już w forcie Knox. Przynajmniej jeden z okazów zostanie odrestaurowany i trafi na ekspozycję w tamtejszym muzeum Pattona. „Przy odrobinie szczęścia będzie chodził” — mówią muzealnicy.

(PAP)

Porządek po brytyjsku

Instrukcja jedzenia... marchewki

Dyrektorzy brytyjskich szkół otrzymali rządową instrukcję prawidłowego jedzenia marchewek, z poleceniem przekazania jej wszystkim uczniom.

Brytyjski resort zdrowia zaleca: marchewkę należy przed spożyciem umyć, a następnie jeść od dołu, zaś górny koniec wyrzucić. O prawidłowym sposobie jedzenia tego warzywa poinformowała wczoraj brytyjska prasa.

„Szkoda, że nie wyjaśniono nam, od którego miejsca należy przestać jeść” — kpi sobie z rządo-

wej instrukcji Tim Buckley, dyrektor jednej ze szkół w Manchesterze.

Setki brytyjskich szkół otrzymały w tym tygodniu spore ilości marchewki, mającej urozmaicić jadłospis uczniów. Rzecznik resortu zdrowia nie widzi niczego niestosownego w instrukcji. „Niejedno dziecko nie ma poza szkołą żadnego kontaktu z owocami i warzywami” — powiedział. Poza tym, marchewka w jadłospisach szkolnych stołówek jest podobno czymś nowym, więc o porady zabiegali w resorcie sami nauczyciele. (PAP)

Uśmiechnij się



Kierownik działu kadr wchodzi do sekretariatu i zastaje w nim szlochającą sekretarkę.

— Cóż się stało?

— Dyrektor zwalnia mnie z pracy!

— Pani Marysiu, myli się pani! Ja pierwszy wiedziałbym o tym. A może doszło między wami do jakiegoś nieporozumienia?

— Nie, ale przed chwilą z jego gabinetu wynieśli kanapę...

— Czy jest dyrektor?

— Dla pięknych pań dyrektor jest zawsze.

— To proszę mu powiedzieć, że przyszła żona.

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŻUKAUSKASA

(Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vilniū 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717

Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

Nowość!
Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”

(Zam. 333) Vilnius, Birbinių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Pogoda

Jeszcze
cieplej

Dziś w dzień od 14 do 19 stopni ciepła.

W sobotę bez deszczu, temperatura w nocy 5-10, w dzień 15-20 stopni ciepła.

Kalendarium

* Piątek (26. IX) jest 269 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 96 dni.

* Znak Zodiaku — Waga.

* Imieniny: Cypriana, Damiana, Justyny, Łucji.

* Wschód Słońca — 7.11, zachód — 19.09.

Długość dnia 11 godz. 58 min.

* Księżyc. Nów — od godz. 6. 09.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 25 września 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 3,0192

Dolar australijski 2,0378

1000 rubli białoruskich 1,4319

Dolar kanadyjski 2,2246

Frank szwajcarski 2,2222

Korona czeska 0,1089

Korona duńska 0,4647

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9766

100 forintów

węgierskich 1,3603

Juanie chińskie 0,3647

Łat fotewski 5,3737

Korona norweska 0,4275

Złoty polski 0,7705

Rubel rosyjski 0,0991

Korona szwedzka 0,3865

1 mln lir tureckich 2,2274

Griwna ukraińska 0,5659

Krona słowacka 0,0837

Rosyjski Teatr
Dramatyczny LitwyRepertuar
na wrzesień 2003 r.

26.09 godz. 18.00 — premiera Aldo Nicolai „Nieco subtelności”; komedia-groteska, dwa akty, reż. Igor Własow.

27.09 godz. 18.00 — premiera Aldo Nicolai „Nieco subtelności”; komedia-groteska, dwa akty, reż. Igor Własow.

28.09 godz. 12.00 — Jurij Szczuckij „Trzy prosięta”, reż. Jurij Szczuckij;

godz. 18.00 — Rodion Bieleckij „Młodzi ludzie”; komedia, dwa akty, reż. Jurij Szczuckij.